



Piękno ukryte jest w Tobie...,

Impulsy dla Kobiet, styczeń 2021.

Pociągająca propozycja

-1

„W wielu sytuacjach nie rozumiemy,
dlaczego Kochany Bóg coś dopuszcza.

Lecz Bóg jest wszechwiedzący
i wie dlaczego.

On trzyma lejce dziejów świata oraz mojego osobistego życia w swoich
dłoniach, On kieruje i prowadzi wszystko, co się dzieje.” JK

POCIĄGAJĄCA PROPOZYCJA.

"Będziesz wolna od nieśmiałości i lęku przed publicznym wystąpieniem.

- Będziesz wszędzie mile widziana; będą szukać twojego towarzystwa.

- Nie będziesz już zmuszona do podziwiania innych, lecz inni będą ciebie podziwiali. Bez trudu zdasz egzamin.

- Będziesz miała większe sukcesy i większy zakres wiedzy.

- Będą cię darzyć większym zaufaniem, odczujesz przyjemne odprężenie..."

Jakie to są pociągające obietnice? W oparciu o podejmowane rozważania, mają się one spełnić przez poddanie się sugestiom i na różne inne sposoby - oczywiście za wynagrodzeniem!

A niech sobie tam różni zaradni psychoanalitycy i inni "lekarze dusz" wymyślają pomoc dla potrzebujących. **My otrzymaliśmy bezpłatnie do dyspozycji taki środek, który może opanować głębię duszy i stać się programem naszego życia, postawy i każdego czynu.**

Już przeszło 70 (100) lat temu Ojciec Założyciel ks. Józef Kentenich dał nam do ręki "program", który poważnie wyprzedził działalność współczesnych psychoanalityków. Zgodnie z Jego wskazaniem, **kiedy klęczymy przed obrazem Matki Bożej i odmawiamy modlitwę "O Pani moja" rano i wieczorem, winien w tym w pełni współdziałać rozum oświecony wiarą i wolna wola, odpowiadająca godności człowieka.**

Jakże proste są słowa tej modlitwy? Proste, a jednak zawierające treść tak wielkiej wagi. Może z czasem ta modlitwa weszła w przyzwyczajenie i odmawiamy ją mechanicznie. Słowa nie trafiają już do naszego umysłu, serca i woli, dlatego nie wywierają wpływu na nasze codzienne życie.

Czy jednak takie oddanie, jakiego wyrazem jest ta modlitwa, w rzeczywistości nie powinno równie dobrze, a z pewnością skuteczniej osiągać tych celów, wspaniałych celów, jakie są reklamowane przez zaradnych ludzi?

Wyobraźmy sobie, że jesteśmy wolni od nieśmiałości i lęku przed publicznym wystąpieniem, wszędzie mile widziani i darzeni uznaniem, że potrafimy zachować spokój i uniknąć zdenerwowania we wszelkich doświadczeniach życiowych itd. Dlaczego? Bo naprawdę jesteśmy "własnością" Maryi, a wszystko, co do Niej należy, jest przedmiotem najwyższego zainteresowania Trójcy Świętej.

"O Pani moja", /moja Królowo/, moja Matko - tak zwracamy się do Matki Bożej, Królowej nieba i ziemi, a Ona odpowiada w sposób równie osobisty:

"Ty jesteś moim dobrem, moją własnością, moim skarbem i przedmiotem mojego serdecznego zainteresowania..."

Czy osoba, która to oddanie się Maryi czyni początkiem i celem każdego swojego dnia, może nie być spokojna, pewna siebie, pogodna w ciągu dnia, a każdego wieczoru nie przeżywać "dobroczynnego odprężenia"?

Wszak wie i czuje się przyjęta przez największą Moc i Miłość, czuje się osobiście kochana i dlatego bezpieczna, otoczona troskliwą opieką."

1. Maryjo, dziękuję Ci, że stanęłaś na mojej drodze życia, że chcesz mi nieustannie towarzyszyć – tak w moich radościach, jak i w zmaganiach, cierpieniach.

2. Pragnę, razem z Tobą Maryjo, głębiej spojrzeć w moje serce, by dostrzec, co mnie porusza, co jest moim najgłębszym pragnieniem, co mnie pociąga...?

3. Maryjo, moja Matko i Królowo, Ty widzisz, jak często jestem słaba i bezradna... Pomóż mi bardziej Tobie zaufać i otworzyć się na Twoje prowadzenie. Pragnę często słyszeć w swym sercu Twoje słowa, Maryjo: **„Jesteś, moim skarbem.”**

Zdjęcia: Violetta Benbenek-Muszyńska, Krystyna Sznyr.

